



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 38)

Nr 4355/VI kad.
23.11.2010 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 4355/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 38)

23 listopada 2010 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r.,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stefan Niesiołowski** wicemarszałek Sejmu, **Tadeusz Zając** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Piotr Duda** przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sikorska**, **Joanna Mazurkiewicz-Kulka**, **Grażyna Wiaderny** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Otwieram pierwsze posiedzenie Rady Ochrony Pracy IX kadencji. Witam wszystkich państwa. Witam wicemarszałka Sejmu, pana Stefana Niesiołowskiego oraz głównego inspektora pracy, pana Tadeusza Zająca wraz ze współpracownikami.

Proszę pana wicemarszałka Stefana Niesiołowskiego o zabranie głosu.

Wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski:

Serdecznie witam państwa w gmachu Sejmu. Gratuluję nominacji na członków Rady Ochrony Pracy.

Na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 2007 r. Nr 89, poz. 589, z 2008 r. Nr 237, poz. 1656, z 2009 r. Nr 6, poz. 33 i Nr 20, poz. 106 oraz z 2010 r. Nr 109, poz. 708) Marszałek Sejmu powołał Radę Ochrony Pracy IX kadencji w następującym składzie: przewodniczący – poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, zastępcy przewodniczącego: Danuta Koradecka – zgłoszona przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Włodzimierz Sztern – zgłoszony przez Forum Związków Zawodowych, Zbigniew Żurek – zgłoszony przez Business Centre Club, sekretarz – poseł Janusz Krasoń, członkowie: Karol Bielski – zgłoszony przez zarząd główny Zrzeszenia Prawników Polskich, Bożena Borys-Szopa – zgłoszona przez NSZZ „Solidarność”, Michał Chałoński – zgłoszony przez Krajową Izbę Gospodarczą, Maciej Duszczyk – zgłoszony przez prezesa Rady Ministrów, poseł Krzysztof Gadowski, Eugenia Gienieczko – zgłoszona przez prezesa Rady Ministrów, Renata Górna – zgłoszona przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Ewa Górńska – zgłoszona przez Polskie Towarzystwo Ergonomiczne, Zbigniew Janowski – zgłoszony przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Janusz Jaworski – zgłoszony przez Forum Związków Zawodowych, Grzegorz Kubacki – zgłoszony przez Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, Jerzy Langer – zgłoszony przez NSZZ „Solidarność”, senator Krzysztof Majkowski, poseł Beata Mazurek, Jacek Męcina – zgłoszony przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”, Marek Nościsz – zgłoszony przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP, poseł Alicja Olechowska, Andrzej Paszkiewicz – zgłoszony przez Naczelną Organizację Techniczną, poseł Mirosław Pawlak, poseł Damian Raczkowski, poseł Elżbieta Rafalska, senator Jan Rulewski, poseł Stanisław Szwed, Zdzisław Treła – zgłoszony przez Związek Rzemiosła Polskiego, Marek Walczak – zgłoszony przez prezesa Rady Ministrów.

Wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski wręcza nominacje członkom Rady Ochrony Pracy IX kadencji.

Chciałbym również wręczyć pismo Marszałka Sejmu panu Piotrowi Dudzie członkowi Rady Ochrony Pracy VIII Kadencji, przewodniczącemu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Odczytam treść listu: „Szanowny Panie, rozwijająca się dynamicznie technika i wprowadzone przez pracodawców innowacje zwiększają wydajność pracy. Niestety, często również negatywnie wpływają na stan zdrowia pracowników. Dlatego z uznaniem odnoszę się do podejmowanych przez członków Rady Ochrony Pracy przedsięwzięć służących ochronie zdrowia osób pracujących w naszym kraju.

W związku z wygaśnięciem VIII kadencji Rady Ochrony Pracy, pragnę przekazać podziękowania za Pana wkład i zaangażowanie na rzecz poprawy bezpieczeństwa, a także polepszenia warunków pracy w Polsce. Swoim doświadczeniem i wiedzą wspierał Pan działania zmierzające do jeszcze skuteczniejszej ochrony człowieka przed utratą zdrowia.

Dziękując za tę cenną aktywność, życzę powodzenia w realizacji kolejnych projektów.

Serdecznie pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku. Grzegorz Schetyna”.

Przyłączam się do tych życzeń i jednocześnie chciałbym pogratulować panu Piotrowi Dudzie wyboru na stanowisko przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda:

Dziękuję za życzenia. Chciałbym podziękować członkom Rady Ochrony Pracy za wspólną pracę przez dwie kadencje. Obecnie zajmuję inne stanowisko, co nie oznacza, że NSZZ „Solidarność” będzie gorzej reprezentowany w Radzie Ochrony Pracy. Jako przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” jestem do dyspozycji Rady Ochrony Pracy w różnych kwestiach.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Dziękujemy panie przewodniczący. Liczymy na dalszą doskonałą współpracę.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: pkt 1 – Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r., pkt 2 – Sprawy bieżące. Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt 1 – Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy, pana Tadeusza Zajęca.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęca:

Gratuluje nominacji członkom Rady Ochrony Pracy IX kadencji. Jestem przekonany, że będziemy – jak zawsze – merytorycznie współpracowali na rzecz poprawy warunków pracy.

Mam zaszczyt przedstawić program działania Państwowej Inspekcji Pracy, na który składają się zadania prewencyjno-kontrolne II etapu działań długofalowych oraz plan pracy na 2011 r. Program został opracowany na podstawie analizy dotychczasowej działalności PIP, uwag i zaleceń Rady Ochrony Pracy, komisji sejmowych – zwłaszcza Komisji do Spraw Kontroli Państwowej – propozycji zgłoszonych przez związki zawodowe i organizacje pracodawców, ministerstwa i urzędy centralne, organa nadzoru i kontroli warunków pracy oraz inne instytucje zajmujące się problematyką ochrony pracy, w tym placówki naukowo-badawcze. Łącznie otrzymaliśmy 144 propozycje tematów, które zostały szczegółowo przeanalizowane.

W pracach nad dokumentem uwzględniliśmy również wnioski wynikające z „Oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2009 r.” przygotowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, a także wskazania wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2007–2012.

Założyliśmy, że w 2011 r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadzi ok. 88 tys. kontroli. 13% z nich przeznaczymy na zadania koordynowane centralnie, czyli przez Główny Inspektorat Pracy. Będą one realizowane według jednolitych zasad, co umożliwi uzyskanie porównywalnych danych, potrzebnych do określenia dalszych działań w konkretnych obszarach ochrony pracy.

Podobnie jak w latach poprzednich, przynajmniej 30% ogółu kontroli poświęcimy na badanie skarg pracowniczych, a kolejne 30% na realizację różnorodnych zadań wynikających bezpośrednio z przepisów ustawowych. Na zadania własne, związane ze spe-

cyfika regionalną, okręgowe inspektoraty pracy będą mogły przeznaczyć ok. $\frac{1}{4}$ ogółu kontroli.

Przyjęliśmy założenie, że w 2011 r. różnorodne działania prewencyjne skierujemy do ponad 100 tys. podmiotów – pracodawców, przedsiębiorców, rolników indywidualnych, pracowników młodocianych, studentów i uczniów, przedstawiciele organizacji pracodawców, związków zawodowych, organów samorządu terytorialnego i innych.

Poprawa stanu bezpieczeństwa pracy, wyrażająca się w szczególności obniżeniem wskaźnika wypadków przy pracy – zgodnie z założeniami wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy, wskaźnik ten powinien w latach 2007 – 2012 zmniejszyć się o 25% – oraz – potwierdzona rekontrolami – poprawa stanu praworządności w stosunkach pracy – stanowią przesłankę działań PIP w 2011 r.

Cele te będziemy realizować zwłaszcza poprzez:

- efektywne wykonywanie zadań prewencyjno-kontrolnych przewidzianych w harmonogramie centralnym,
- właściwy dobór i realizację zadań własnych wynikających ze specyfiki lokalnej i potrzeb w sferze ochrony pracy na terenie województwa,
- optymalne wykorzystanie dostępnych środków prawnych w trakcie kontroli rutynowych,
- konsekwentne rekontrole u pracodawców naruszających prawo i nie podejmujących działań naprawczych.

W 2011 r. przystąpimy do realizacji II etapu działań długofalowych, przyjętych na lata 2010–2012, które koncentrują się na poprawie bezpieczeństwa pracy w dziedzinach gospodarki i zakładach o największym nasileniu zagrożeń zawodowych.

W szczególności długofalowe działania prewencyjno-kontrolne Państwowej Inspekcji Pracy obejmą jedną z najbardziej wypadkogennych sekcji gospodarki, jaką jest budownictwo. Realizować będziemy następujące zadania:

- kontrole prac budowlanych i rozbiórkowych,
- kontrole związane z budową i remontami dróg,
- kontrole inwestycji w związku z EURO 2012,
- kampanię informacyjno-prewencyjną w budownictwie.

Kontroli podlegać będą w szczególności małe przedsiębiorstwa, w których stwierdzamy największe problemy w sferze bezpieczeństwa pracy. Równolegle okręgowe inspektoraty pracy będą prowadziły monitoring bardzo dużych inwestycji, na których mogą wystąpić istotne zagrożenia życia lub zdrowia pracowników.

Kontynuowana będzie – rozpoczęta w 2009 r. – kampania informacyjno-prewencyjna Państwowej Inspekcji Pracy „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki, poślizgnięcia”. Tak jak w poprzednich latach, jej celem jest zwiększenie świadomości zagrożeń zawodowych w budownictwie oraz wiedzy o środkach zapobiegających wypadkom przy pracy.

W programie działań długofalowych ujęliśmy również działania kontrolno-prewencyjne w odniesieniu do transportu drogowego. W szczególności zaplanowane zostały: kontrole czasu prowadzenia pojazdu, przerw i czasu odpoczynku kierowców oraz kampania prewencyjna: „Czas pracy a wypadki drogowe”.

Pragnę przypomnieć, że Państwowa Inspekcja Pracy, obok Inspekcji Transportu Drogowego, Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, uczestniczy w realizacji Krajowej Strategii Kontroli przepisów w zakresie czasu pracy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców. Zadania zawarte w Strategii mają na celu widoczną poprawę warunków pracy i bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dodam, że przedstawiony w harmonogramie szczegółowy plan naszych działań ma charakter otwarty, a ostateczną wersję zapisów Strategii musi zatwierdzić Rada Ministrów.

Celem wspomnianej kampanii prewencyjnej jest ograniczenie wypadków komunikacyjnych związanych z naruszeniem przepisów o czasie pracy. Skoncentrujemy się na upowszechnieniu wyników analizy okoliczności i przyczyn wypadków komunikacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem przyczyn leżących po stronie pracodawców. Istotnym przesłaniem kampanii jest uświadomienie pracodawcom prawnych i ekonomicznych

konsekwencji wypadków komunikacyjnych, które są skutkiem naruszania przepisów o czasie pracy.

W długofalowym programie działania PIP uwzględniliśmy także wzmożony nadzór nad zakładami charakteryzującymi się największym nasileniem zagrożeń. Wzmożonym nadzorem, wyrażającym się m.in. zwiększoną częstotliwością wizyt inspektora pracy w zakładzie, objęte zostaną firmy wytypowane przez poszczególne okręgowe inspektoraty pracy.

Ze względu na wagę zagadnień, koordynowane centralnie będą również niektóre działania nadzorczo-prewencyjne planu rocznego. Należą do nich m.in. kontrole publicznych i niepublicznych placówek ochrony zdrowia w związku z napływającymi do PIP licznymi skargami na naruszenia przepisów prawa pracy. Chodzi zwłaszcza o nie-
respektowanie regulacji prawnych dotyczących czasu pracy, wynagrodzenia za pracę i urlopów wypoczynkowych.

Przestrzeganie przepisów o czasie pracy będzie w 2011 r. przedmiotem kontroli inspektorów pracy w zakładach różnych branż. Stosowanie w praktyce ww. regulacji stwarza nadal wiele trudności i wciąż powoduje wątpliwości interpretacyjne, toteż PIP podejmie działania mające na celu monitoring tego obszaru prawa.

Zaplanowaliśmy również kontrole czasu pracy kierowców wykonujących przewozy regularne do 50 km. Przy doborze zakładów do kontroli uwzględnimy dotychczasowe wyniki naszych inspekcji, a także informacje o nieprawidłowościach zawarte w skargach pracowniczych.

W ramach planu rocznego przewidujemy w 2011 r. kontrole zakładów wchodzących w skład Spółki PKP Energetyka. Jak wynika z sygnałów docierających do PIP, w tych zakładach nie są przestrzegane przepisy bhp przy obsłudze urządzeń i instalacji elektroenergetycznych, co stwarza szczególne zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników. Inspektorzy PIP będą również kontrolować elektrownie i elektrociepłownie współspalające biomasę i węgiel, koncentrując się zwłaszcza na ocenie stanu ochrony przeciwwybuchowej.

Kolejny temat planu rocznego, na który pragnę zwrócić uwagę, to zarządzanie bezpieczeństwem pracy w zakładach, w których występuje duże nasilenie wypadków przy pracy. W toku czynności kontrolnych inspektorzy ocenią przestrzeganie przez pracodawców przepisów i zasad dotyczących oceny ryzyka zawodowego oraz podejmowanie środków profilaktycznych zmniejszających ryzyko w aspekcie wypadków przy pracy, które wydarzyły się w zakładzie.

Równolegle będziemy realizować program prewencyjny adresowany zwłaszcza do pracodawców – właścicieli małych firm, w których zaistniały wypadki. Pragnę podkreślić z satysfakcją, że przedsiębiorstwa będą typowane do programu na podstawie informacji z baz danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zostały nam udostępnione na podstawie zawartego porozumienia.

W zakładach różnych branż skontrolujemy te stanowiska pracy, na których występują atmosfery wybuchowe. Inspektorzy pracy sprawdzą pod tym kątem m.in. stacje paliw płynnych i autogazu oraz zakłady produkujące wyroby z włókien poliestrowo-szkłanych. Z dotychczasowych kontroli PIP wynika, że na stanowiskach pracy, na których występują atmosfery wybuchowe, dochodzi do wielu naruszeń przepisów bhp.

Kontynuując działania rozpoczęte w bieżącym roku, obejmujemy kontrolami bazy paliw płynnych i bazy surowcowe ropy naftowej, które według kryteriów Dyrektywy Seveso II są zakładami o zwiększonym albo dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Ponadto przeprowadzimy kontrole amoniakalnych instalacji chłodniczych w firmach, które nie zostały zakwalifikowane jako zakłady zwiększonego i dużego ryzyka wystąpienia poważnej awarii przemysłowej.

Działalność prewencyjno-edukacyjna Państwowej Inspekcji Pracy, pojmowana jako nierepresyjna, pozakontrolna metoda likwidowania źródeł naruszeń prawa pracy, to przede wszystkim kampanie i programy popularyzujące wartości kształtujące kulturę pracy, wydawnictwa, upowszechnianie wiedzy z zakresu ochrony pracy z udziałem partnerów społecznych, placówek naukowo-badawczych i mediów.

W 2011 r. zrealizujemy program informacyjno-prewencyjny pn. „Stres w miejscu pracy i inne czynniki związane z pracą w korporacjach (w tym w bankach)”. Celem programu, adresowanego do zakładów o strukturze korporacyjnej, jest ograniczenie wpływu stresu i innych czynników psychospołecznych, które występują w procesach pracy.

W ramach programu „Kultura bezpieczeństwa” – realizowanego od 2006 r. we współpracy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym – na szerszą niż dotychczas skalę będziemy prowadzić działania edukacyjne wśród młodzieży szkolnej i akademickiej w zakresie podstaw prawa pracy, w tym przepisów bhp.

W 2011 r. będą kontynuowane przedsięwzięcia edukacyjne pod hasłem „Ochrona pracy w rolnictwie indywidualnym”. Doradztwo, informacja i promocja zasad bezpiecznej pracy w celu ograniczenia liczby wypadków, adresowane do rolników indywidualnych, zrealizujemy we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz innymi podmiotami – sygnatariuszami porozumienia z Państwową Inspekcją Pracy.

Do mikroprzedsiębiorstw zatrudniających nie więcej niż 9 osób, skierujemy popularny program prewencyjny „Zdobądź Dyplom PIP”, który ma ułatwiać pracodawcom dostosowanie zakładu do obowiązujących przepisów bhp – poprzez udostępnianie materiałów informacyjno-edukacyjnych oraz bieżącą merytoryczną pomoc ze strony Inspekcji.

Jak co roku, zorganizujemy liczne konkursy promujące pożądane postawy w zakresie ochrony pracy, takie jak: „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, „Bezpieczna piekarnia”, „Najaktywniejszy zakładowy społeczny inspektor pracy”, „Konkurs dla pracowników młodocianych”, „Bezpieczna budowa”, „Bezpieczne gospodarstwo rolne”, „Bezpieczne lato”.

Pragnę również zwrócić uwagę na kampanię informacyjną „Poznaj swoje prawa w pracy”, której założeniem jest dotarcie do grupy co najmniej 50% osób zatrudnionych w gospodarce narodowej na podstawie umowy o pracę, czyli do ponad 6 mln osób. PIP podejmie działania wśród szerokiej grupy patronów medialnych i partnerów społecznych na rzecz wsparcia przez nich kampanii.

Na koniec wspomnę o programie informacyjnym „Ergonomia stanowisk pracy”, który ma służyć zapobieganiu schorzeniom mięśniowo-szkieletowym pracowników korzystających z komputerów osobistych, w szczególności przenośnych.

Wzorem lat ubiegłych, kontrole legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej zarówno obywateli polskich, jak i cudzoziemców, będą prowadzone w branżach, w których najczęściej pracuje się nielegalnie, tj. w budownictwie, transporcie, usługach hotelarskich i gastronomicznych, handlu. Szczególną uwagę poświęcimy podmiotom zatrudniającym małą liczbę pracowników lub wyłącznie na podstawie umów cywilnoprawnych. Weryfikowana będzie zasadność zawierania takich umów.

Inspektorzy PIP będą sprawdzać legalność zatrudnienia w czasie każdej kontroli podmiotu, który powierza wykonanie pracy cudzoziemcom. Będziemy to robić w odniesieniu do wszystkich obcokrajowców, niezależnie od tego, czy dotyczy ich obowiązek uzyskania zezwolenia na pracę, czy też nie.

Jesteśmy przekonani, że omawiane działania kontrolne mogą przynieść efekty tylko dzięki sprawnej współpracy PIP, w szczególności ze Strażą Graniczną, Policją, powiatowymi urzędami pracy, a także Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

W ramach rutynowych działań kontrolnych inspektorzy zwrócą uwagę na kwestie dotyczące:

- zagrożeń o charakterze publicznym,
- właściwego przygotowania pracowników do pracy – szkolenia w dziedzinie bhp, badania lekarskie, informowanie pracowników o ryzyku zawodowym,
- uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem,
- zatrudniania pracowników młodocianych,
- funkcjonowania służby bhp,
- konsultacji w zakresie bhp oraz komisji bhp.

W 2011 r. będą kontynuowane kontrole przestrzegania przepisów dotyczących zatrudniania osób niepełnosprawnych. W dalszym ciągu inspektorzy pracy będą kontro-

lować placówki handlowe – w tym wielkopowierzchniowe – zwłaszcza sklepy, których pracownicy w poprzednich latach zgłaszali skargi do PIP.

Realizować będziemy również zadania związane z funkcjonowaniem tzw. ustawy antykryzysowej, a także ustawy o emeryturach pomostowych.

Jak co roku, szczególną uwagę poświęcimy problematyce należności ze stosunku pracy, tym bardziej, że w ostatnim czasie znowu obserwujemy negatywne tendencje – skutek kryzysu gospodarczego. Państwowa Inspekcja Pracy będzie także badać skargi pracownicze, w tym dotyczące niewykonania przez pracodawców orzeczeń sądów prac, udzielać bezpłatnych porad prawnych – rocznie jest ich ponad milion – oraz opiniować wybrane akty prawne z zakresu ochrony pracy.

Osiągnięcie trwałej poprawy stanu ochrony pracy uwarunkowane jest ścisłym współdziałaniem wszystkich organów i instytucji zajmujących się tą problematyką. Mając to na uwadze, będziemy na bieżąco współpracować z organami władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, jednostkami samorządu terytorialnego wszystkich szczebli, organami nadzoru nad warunkami pracy, organizacjami pracodawców i pracowników, placówkami naukowo-badawczymi, a także mediami.

Pragnę podkreślić, że w 2011 r. planujemy zwiększenie przynajmniej o 50% liczby działań kontrolnych realizowanych we współpracy z innymi właściwymi organami, oczywiście tak, aby nie naruszyć ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Będziemy podejmować także interwencje, zgodnie z sygnałami i problemami zgłaszanymi Państwowej Inspekcji Pracy przez organa władzy, w tym parlamentu i rządu.

Chciałbym zasygnalizować najistotniejsze kierunki współpracy międzynarodowej Państwowej Inspekcji Pracy. W 2011 r. skupimy się na dotychczasowych zobowiązaniach wynikających z przynależności Polski do Unii Europejskiej, w tym w zakresie wdrażania europejskiej strategii bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2007–2012. Ponadto, w związku z objęciem przez Polskę od 1 lipca 2011 r. prezydencji w Radzie UE, Państwowa Inspekcja Pracy podejmie szereg inicjatyw w ramach swoich kompetencji.

Będziemy w dalszym ciągu współpracować z Europejską Agencją Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy w Bilbao. W porozumieniu z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym – Krajowym Punktem Centralnym Agencji, kontynuowana będzie współpraca dotycząca ogólnoeuropejskiej kampanii na temat bezpiecznej konserwacji i napraw w miejscu pracy, realizowanej pod egidą Agencji.

Ekspersi z Głównego Inspektoratu Pracy wezmą udział w XIX Światowym Kongresie Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, organizowanym we wrześniu 2011 r. w Stambule przez Międzynarodową Organizację Pracy i Międzynarodowe Stowarzyszenie Bezpieczeństwa Socjalnego ISSA.

Nadal będziemy współdziałać z inspekcjami europejskimi w zakresie wymiany doświadczeń i prowadzenia wspólnych przedsięwzięć prewencyjnych. Np. z myślą o doskonaleniu prewencji wypadkowej w sektorze budowlanym planuje się zorganizowanie wizyt studyjnych w Wielkiej Brytanii i Irlandii.

W celu skuteczniejszej realizacji zadań dotyczących kontroli legalności zatrudnienia kontynuowana będzie wymiana doświadczeń z inspekcjami pracy z Belgii, Francji, Holandii, Hiszpanii, Norwegii i Włoch. Planujemy także nawiązanie współpracy w tym zakresie z właściwymi organami kontroli i nadzoru w Luksemburgu oraz na Ukrainie.

Ponadto, w ramach sprawowania w 2011 r. przez Polskę prezydencji w Radzie UE, przewidywane jest zorganizowanie Międzynarodowego Seminarium Ergonomicznego.

Chciałbym teraz poświęcić kilka uwag działalności wewnątrzorganizacyjnej PIP, która jest skoncentrowana na ustawicznym doskonaleniu zawodowym pracowników podczas szkoleń i seminariów, a także na wprowadzaniu rozwiązań usprawniających pracę urzędu. Na podkreślenie zasługują:

- planowane szkolenia w ramach projektu „Akademia Państwowej Inspekcji Pracy” realizowanego ze środków Unii Europejskiej, którego celem jest usprawnienie i wzmocnienie efektywności funkcjonowania PIP,

- rozbudowywanie o kolejne moduły i funkcje oprogramowania „Navigator” wspomagającego działalność kontrolno-nadzorczą inspektora pracy, a także przydatnego na

różnych szczeblach zarządzania urzędem. Oprogramowanie przygotowali specjaliści PIP bez angażowania dodatkowych środków z budżetu państwa,

– konsekwentne wdrażanie zasady samodzielności okręgowych inspektoratów pracy wspomaganym przez Główny Inspektorat Pracy, stawianie zadań w trybie kontraktów negocjowanych przez okręgowe inspektoraty pracy z Głównym Inspektoratem Pracy.

Prezentowany program zawiera również bogaty wykaz tematów własnych okręgowych inspektoratów pracy, które będą realizowane w 2011 r. Wymienię przykładowo kontrole zakładów górniczych, zakładów przeróbki i dystrybucji węgla, hut i odlewni metali, przemysłu stoczniowego, zakładów rolnych, zakładów obróbki drewna, przemysłu spożywczego, produkcji wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych, budowli hydrotermicznych, budowy metra, a także przestrzegania prawa pracy w jednostkach samorządowych oraz przepisów dotyczących równego traktowania w zatrudnieniu pracowników tymczasowych i wiele innych.

Analiza dotychczasowych wyników kontroli i najważniejszych potrzeb w dziedzinie ochrony pracy prowadzi do wniosku, że widoczna poprawa przestrzegania obowiązujących regulacji prawnych, a w tym samym warunków pracy, jest możliwa do osiągnięcia poprzez:

– skuteczne egzekwowanie poszanowania prawa w tych obszarach, w których naruszenia przepisów przynoszą skutki bezpośrednie i najbardziej dotkliwe dla pracowników,

– kontynuację formuły krótkotrwałych kontroli, skoncentrowanych na nieprawidłowościach stwarzających bezpośrednie zagrożenia dla życia i zdrowia,

– wspieranie działań kontrolnych intensywnymi programami informacyjno-promocyjnymi w najbardziej potrzebujących tego wsparcia obszarach ochrony pracy.

Szczególnym nadzorem ze strony PIP objęte będą firmy, w których kolejne kontrole ujawnią rażące naruszenia prawa pracy, w tym przepisów bhp. Poddamy wnikliwej analizie przypadki powtarzających się skarg, które dotyczą tego samego pracodawcy.

Skuteczność działań rozumiemy jako optymalny – gwarantujący oczekiwany efekt – dobór środków dostępnych inspektorowi pracy. Wypełniając ustawowe obowiązki, współpracujemy z naszymi partnerami i staramy się także uwzględnić obiektywne potrzeby wynikające ze stanu gospodarki i rynku pracy oraz związane z tym społeczne oczekiwania.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Jeżeli miałbym krótko ocenić przedstawiony przez pana ministra Tadeusza Zająca program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. to użyłbym słów rutyna, statystyka i żadnych nowości. Ale w jaki sposób ma postępować instytucja kontrolna, jeżeli rząd, po trzech latach od przyjęcia przez Unię Europejską wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2007–2012, dotychczas nie podjął żadnych działań w tej sprawie? Przypominam, że do zakończenia programu pozostało dwa lata. Wspomniana strategia podkreśla konieczność koordynacji działań w obszarze bezpieczeństwa. Chciałbym zwrócić uwagę, że przedmiotem zainteresowania Rady jest jedynie część tego zagadnienia, którym zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy.

Jeśli chodzi o bezpieczne środowisko pracy, to można stwierdzić, że pod tym względem sytuacja w naszym kraju nie jest dramatyczna. Niemniej jednak, co pewien czas jesteśmy zaskakiwani informacjami o tragicznych wypadkach. Należy też zauważyć, że tak wielka – niespotykana chyba w Europie – liczba służb nie jest w stanie wpłynąć na zmianę sytuacji w tym zakresie, o co apeluje Unia Europejska.

Pan minister wspomniał, że kontrole PIP obejmą 88 tys. zakładów pracy. Jest to mała liczba zważywszy na 3,5 mln zakładów pracy funkcjonujących w Polsce. Oznacza to, że zakład będzie kontrolowany co 30 lat. Jednak z drugiej strony liczba 88 tys. zakładów może okazać się dużą w zależności od charakteru kontrolowanych podmiotów.

Przejawem rutyny, o której wspomniałem, jest to, że 30% kontroli stanowią kontrole przeprowadzone w związku ze skargami pracowniczymi. Zatem dotyczą nieprawidłowości, które już zaistniały. W sprawach ochrony stosunku pracy te kontrole są znacznie

spóźnione. Zastraszony pracownik zgłasza skargę dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę lub umowy zlecenia. Kontrole podejmowane są również w wyniku interwencji, czy inicjatywy inspektorów pracy. W przedłożonym programie brakuje zadań z dziedziny prewencji.

Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. przewiduje objęcie budownictwa długofalowymi działaniami prewencyjno-kontrolnymi. Nie trzeba wiedzy inspektorskiej, aby dostrzec setki tysięcy ludzi pracujących na budowach bez elementarnej odzieży ochronnej. Bardziej wnikliwi stwierdzą brak umów o pracę i brak koordynatorów. Przypomina to – jak powiedział jeden z inspektorów pracy – lodowisko. Słuszność tego określenia potwierdziła niestety niedawna katastrofa na budowie Stadionu Narodowego w Warszawie. Rozwijając to porównanie – zatrudnieni nie potrafią jeździć na łyżwach, potykają się, nie mają uprawnień, wjeżdżają z różnych stron i każdy, kto chce, może wjeżdżać.

Budownictwo jest obszarem, którego po tylu latach nie potrafilśmy uporządkować. Dlatego Polska nie jest postrzegana jako atrakcyjny wykonawca projektów budowlanych na Zachodzie. Zwracam uwagę, że do niedawna, nawet w ciężkich latach komunizmu, polskie firmy budowlane były chętnie tam zapraszane.

Rozwiązanie problemu nie polega jedynie na kontroli stosowania zabezpieczeń przez pracowników. W tym przypadku otwiera się pole współpracy z ZUS, który powinien poinformować, pracownikom, których firm wypłaca największe odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ta informacja powinna obejmować również zakłady, których pracownicy nie pobierają takich świadczeń. Zwracam uwagę, że w budownictwie pracownicy nie mają umowy o pracę. Zatem nie mogą występować z roszczeniami. Wypadki przy pracy, którym ulegli, nie są odnotowywane w statystyce.

W budownictwie funkcjonuje wiele podmiotów. Na terenach budowy pracują różne firmy. W informacji na temat wypadku na budowie Stadionu Narodowego w Warszawie pan minister stwierdził, że kontrola ujawniła brak szkoleń pracowników, brak umów o pracę, a także brak wystarczającej instrukcji obsługi sprzętu. Jest to zjawisko notoryczne.

Jakie działania należy podjąć? Sądzę, że należy stosować tzw. Dyrektywę budowlaną z 1989 r., która przewiduje konieczność opracowywania planów bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w budownictwie. Nie mogą one jednak być skwitowane jednym zdaniem w pozwoleniach na budowę. Muszą zawierać opis technologii wykopu, jego asekuracji, zabezpieczenia dróg sąsiednich, czy – jak w przypadku budowy stadionu – instalacji wysokiego napięcia. Na podstawie tych założeń wykonawca sporządza plan organizacji robót. Czy plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia jest kontrolowany? Czy kontrola obejmuje etap dokumentacji, czyli przyjętą technologię i rozpisanie zadań dla wykonawcy? Nie zauważyłem, aby w dotychczas prezentowanych sprawozdaniach zajmowano się tą kwestią. Badanie tych spraw po wypadku jest przysłowiową „musztardą po obiedzie”.

Proponowałbym wprowadzenie w budownictwie – na okres do wypracowania całościowych rozwiązań w tej materii – inspektora ds. BIOZ. Byłoby to niezależny inspektor z uprawnieniami nadanymi przez głównego inspektora pracy, którego inwestor musiałby zatrudnić w celu zabezpieczenia zdrowego i bezpiecznego środowiska pracy w budownictwie.

Zachęcam PIP do współpracy z Głównym Inspektoratem Nadzoru Budowlanego, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i skoncentrowania się na tych obszarach, w których występują największe zagrożenia.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Zgadzam się z wypowiedzią pana senatora, że należy kontrolować, aby zmniejszać liczbę wypadków. Chciałbym jednak spojrzeć na tę kwestię z perspektywy pracodawcy. Przedsiębiorca rozpoczynający działalność gospodarczą i zatrudniający pracowników w pewnym momencie nie ma środków na wypłatę ich wynagrodzeń. Wówczas zatrudnia pracowników „na lewo”. Inaczej nie da się tego uczynić. Działa tak przez pewien czas. Później nie zatrudnia nikogo.

Rząd popełnił poważny błąd, którego skutki niebawem będą widoczne, dopuszczając do funkcjonowania supermarketów i innych tego rodzaju instytucji. Zatrudniają one

pracowników za bardzo małe wynagrodzenia. Pracodawcy, którzy dostarczają tam swoje towary, są podwójnie wykorzystywani. Konsumentom wmawia się, że np. za chleb płaci się określoną cenę, a faktycznie pobiera się opłatę od pracodawcy, który wyprodukował ten produkt i jeszcze narzuca się marżę. Zatem supermarkety zarabiają podwójnie. Niestety, nikt tego nie kontroluje.

Przypuszczam, że w tym roku upadnie w Polsce 500-800 zakładów piekarniczych. Dlaczego dopuszcza się funkcjonowanie w zakładzie handlowym zakładu produkcyjnego? Sanepid sprawdzał, czy w zakładach prywatnych sprzedawcy sprzedają pieczywo w rękawiczkach? Natomiast w supermarketach pieczywo produkowane jest z naruszeniem zasad higieny, bo w środku zakładu chodzi wiele ludzi i jest kurz. Nikt, w tym Państwowa Inspekcja Pracy, nie reaguje, a przecież mogą zdarzyć się różnego rodzaju zatrucia.

Przypuszczam, że większość pracodawców płaciłaby pracownikom, ale niekiedy po prostu nie mają pieniędzy. Bank nie udzieli kredytu. Z moich informacji wynika, że w województwie małopolskim wiele zakładów jest na granicy upadłości.

Dlatego rząd powinien zastanowić się generalnie nad zagwarantowaniem bezpieczeństwa pracy. Samo kontrolowanie niewiele pomoże. Pracodawca – jeżeli będzie chciał – potrafi skutecznie ukryć nieprawidłowości w trakcie kontroli. Potrzebne jest nowe podejście do tego problemu i do pracodawców. Pracodawca nie chce wykorzystywać pracownika. Tak było w XIX wieku. Te czasy dawno się skończyły.

Proszę spojrzeć na tę kwestię z innej drugiej strony. Jednostronne postrzeganie powoduje zamazanie problemu.

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

W programie działania PIP na 2011 r. w pierwszej kolejności – i słusznie – zwrócono uwagę na budownictwo. Ponadto przewiduje się – co jest również bardzo ważne – objęcie szczegółową kontrolą czasu pracy kierowców. Natomiast kwestia niewypłacania wynagrodzeń, która ma dla nas istotne znaczenie, została potraktowana marginalnie. Wprawdzie odnotowano pewną poprawę w tym zakresie, ale obecnie sytuacja ponownie się pogorszyła. Okazuje się, że ten problem nie został rozwiązany. Dlatego uważam, że należy położyć większy nacisk na kontrole wypłat wynagrodzeń. Wiąże się z tym kontrola umów na czas określony, umów cywilnoprawnych oraz tzw. samozatrudnienia. W przedłożonym programie te kwestie nie zostały potraktowane w sposób wyczerpujący.

Kolejna sprawa dotyczy wprowadzenia ustawy o emeryturach pomostowych i określenia stanowisk pracy o szczególnym charakterze. Wiemy, że tutaj pojawia się problem. Wiele zakładów broni się przed określaniem stanowisk pracy o szczególnym charakterze, chociażby dlatego, że musiałyby odprowadzać dodatkową składkę. Pracownicy odwołują się do Państwowej Inspekcji Pracy. W ostateczności pozostaje droga sądowa. Uważam, że ta sprawa musi być w sposób szczególny uwzględniona w działaniach PIP.

Następna kwestia – która powinna być uwzględniona w programie działania PIP na 2011 r. – dotyczy ustawy antykryzysowej i rozliczania czasu pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Jestem przewodniczącym Związku Zawodowego „Budowlani”. Dlatego chciałbym skoncentrować się na budownictwie. Część przedłożonego dokumentu poświęcona jest działaniom na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy w budownictwie. Przypominam, że w budownictwie traci życie ok. 150 osób rocznie. Jest to ogromna liczba. Wypadki śmiertelne zdarzają się również w górnictwie, ale w tym sektorze mamy do czynienia z działaniami sił natury. Natomiast w wypadkach w budownictwie istotną rolę odgrywa, niestety, czynnik ludzki. Niekiedy zawini pracodawca, innym razem – pracownik. Związki zawodowe zwracają uwagę, że odpowiedzialność nie zawsze obciąża pracodawcę. Musimy również przyjąć pewną odpowiedzialność.

Odnotowujemy zbyt dużą liczbę wypadków. Nie można twierdzić, że Państwowa Inspekcja Pracy ogranicza się jedynie do działań kontrolnych. Uważamy, że obecnie bardziej skuteczne są działania prewencyjne, instruktaż, wydawnictwa, poradnictwo – także prawne.

Chciałbym zwrócić uwagę, że prowadzona przez PIP kampania „Szanuj życie” przynosi już określone efekty. Ostatnio TVN, uzyskawszy informację od obywateli, nakręciła reportaż w pewnym miejscu pracy i wezwała tam inspektora pracy. Uważam, że Państwowa Inspekcja Pracy – a także Rada Ochrony Pracy – powinna pozyskiwać do wspólnych działań inne instytucje, np. telewizję, radio, organizacje społeczne, organizacje związkowe, organizacje pracodawców, policję czy straż miejską, która na bieżąco monitoruje zagrożenia. PIP nie dysponuje odpowiednio dużą kadrami, która pozwalałaby na reakcję na wszystkie występujące zagrożenia. Jeżeli zostanie ukształtowana wrażliwość społeczna, to wówczas łatwiej będzie przeciwdziałać wypadkom.

Pracownicy bardzo często – o czym już wspomniano – są zatrudniani „na czarno”. Zmiana prawa – i to jest apel do rządu – może spowodować ograniczenie tego zjawiska. Ustawa – Prawo zamówień publicznych sprzyja zatrudnianiu pracowników „na czarno”, zwłaszcza przez podwykonawców. W naszym kraju liczba podwykonawców niekiedy dochodzi do 20. Na Zachodzie nie może być więcej niż 5 podwykonawców. Kryterium decydującym w przetargu jest najniższa cena. Pracodawcy, którzy wygrają przetarg oszczędzają na wynagrodzeniach i materiałach.

Chciałbym zwrócić uwagę – pan minister nie mówił o tym – że zaczęliśmy włączać pracodawców do wspólnych działań w zakresie bezpieczeństwa pracy. Mam na myśli prezesów siedmiu największych firm w Polsce m.in. Skanska, Polimex-Mostostal, Warbud. Udział tych firm w rynku budowlanym – łącznie z podwykonawcami – wynosi prawie 80%. Ich prezesi podpisali porozumienie o działaniu na rzecz bezpieczeństwa pracy.

Pamiętam, że podczas pewnej uroczystości w Polimexie-Mostostalu, w której uczestniczyło ponad 600 pracowników, prezes firmy zaapelował o przestrzeganie zasad bezpiecznej pracy. Podkreślił, że jest to obowiązek zarówno kierownictwa, jak i pracowników.

Sądzę, że tego rodzaju działania dają szansę na zmniejszenie w przyszłości liczby wypadków przy pracy. Niezbędna jest prewencja i szkolenia, również szkolenia pracodawców. Bardzo często zdarza się, że przedsiębiorca rejestruje w urzędzie gminy działalność gospodarczą, zakłada firmę budowlaną, a o swoich obowiązkach dowiaduje się dopiero po wystąpieniu zdarzenia wypadkowego, kiedy policja lub prokurator stwierdza nieprawidłowości.

Niestety, wciąż jest za mało kierowników budów. Jeden kierownik nadzoruje 20 budów. Nie jest w stanie być na jednej budowie w ciągu miesiąca, nie wspominając o przygotowaniu frontu robót.

Plany BIOZ – o których wspominał pan senator Rulewski – są fikcją. Ściąga się je z internetu, często nie zmieniając nawet nazwy firmy. Nikt ich nie realizuje. Ta kwestia nie leży w kompetencjach PIP, lecz nadzoru budowlanego, który w większym stopniu powinien włączyć się w działania na rzecz bezpieczeństwa pracy. Uważam, że nadzór budowlany pobieżnie kontroluje plany BIOZ. Nie bada ich pod względem merytorycznym, lecz formalnym.

Chciałbym podkreślić, że obecnie budowy w coraz większym stopniu zagrażają bezpieczeństwu osób postronnych, niezwiązanych z budownictwem. Usytuowane są w pobliżu przejść przez jezdnię i chodników. Nie ma tam wydzielonej strefy.

Należy zwrócić szczególną uwagę na umożliwienie obywatelom interweniowania w Państwowej Inspekcji Pracy. Jest chyba numer telefonu, pod który można zadzwonić i poinformować o zauważonych nieprawidłowościach. Niestety, numer tego telefonu nie jest publicznie znany. Trzeba umożliwić społeczeństwu interwencję w odpowiednich instytucjach w przypadku zaobserwowania zagrożeń.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Popieram wnioski zgłoszone przez przedmówców. W imieniu strony pracowniczej chciałabym wyrazić zadowolenie, że wiele sugestii związków zawodowych, kierowanych do Państwowej Inspekcji Pracy, zostało uwzględnionych w programie działania PIP na 2011 r. oraz w programach działań długofalowych.

Popieram wniosek pana posła Szweda dotyczący monitoringu kwestii niewypłacania wynagrodzeń. Niedawno pan minister mówił o niekorzystnej tendencji w tym zakresie. Dziękujemy PIP za współpracę. W czasach kryzysu narasta zjawisko niewypłacania

wynagrodzeń. Otrzymujemy liczne sygnały na ten temat. Uważam, że Rada Ochrony Pracy, organizacje związkowe i organizacje pracodawców powinny wspólnie zastanowić się nad rozwiązaniem tego problemu.

Chciałabym zwrócić uwagę na dwie sprawy, które może należałoby uwzględnić w programach działania PIP na kolejne lata. Pierwsza dotyczy roli inspekcji sanitarnej medycyny pracy, szczególnie w okresie przygotowań do EURO 2012. Chodzi o włączenie inspekcji sanitarnej w działania prewencyjne w zakresie kształtowania higienicznych warunków w środowisku pracy.

Druga sprawa dotyczy stresu w środowisku pracy. Otrzymujemy wiele zgłoszeń, zwłaszcza z oświaty i handlu. Te sektory okazują się stresogenne. Wydaje się, że należałoby zwrócić uwagę na tę kwestię. Uważam, że trzeba byłoby zająć się również problematyką czasu pracy osób niepełnosprawnych.

Następna kwestia związana jest z jakością szkoleń bhp. Nie wszystkie firmy prowadzące szkolenia posiadają uprawnienia gwarantujące ich wysoką jakość. Uważam, że powinniśmy wypracować propozycje zmian dotyczące działalności tych firm w celu poprawy jakości szkoleń.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

W programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. zapisano wiele zadań. Jakie środki i ilu pracowników przeznaczono na ich realizację? W harmonogramie większość terminów związanych z podsumowaniem realizacji zadań prewencyjno-kontrolnych przewidziano na koniec roku. Czy, przy dość nikłej liczbie pracowników nie istnieje zagrożenie dla ich realizacji? Jeżeli tak, to czy nie należałoby urealnić terminów i określić zakończenie tych zadań na styczeń 2012 r.?

Członek Rady Ochrony Pracy Jacek Męcina:

Zapoznałem się szczegółowo z przedłożonym programem. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Z satysfakcją odnotowuję wyeksponowanie działalności prewencyjnej. Działania prewencyjne są bardzo istotne, szczególnie w budownictwie.

Podzielałabym opinię, że należy monitorować kwestię niewypłacania wynagrodzeń, również w celu uniknięcia powtórzenia błędów z początkowych lat obecnego wieku, kiedy pojawiły się stereotypy na temat przyczyn tego zjawiska. Należy zbadać przyczyny zaległości w wypłacaniu wynagrodzeń. Trzeba też przyjrzeć się występowaniu elementu synergii między tym zjawiskiem a funkcjonowaniem Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Zgadzam się z opinią pana posła Szweda, że należy poddać analizie efektywność funkcjonowania ustawy antykryzysowej. Przypomnę, że głównie wykorzystywano mechanizm uelastycznienia czasu pracy, wprowadzany w porozumieniu ze związkami zawodowymi czy przedstawicielami pracowników. Ponad 700 firm zastosowało ten mechanizm. Z naszych badań wynika, że tym rozwiązaniem objęto łącznie ok. 700 tys. pracowników. Jest to istotny mechanizm, także w kontekście negocjacji między pracodawcami i związkami zawodowymi nad przyszłością przepisów dotyczących czasu pracy.

Z satysfakcją odnotowałem nowy element w przedłożonym programie – program informacyjno-prewencyjny pn. „Stres w miejscu pracy i inne czynniki związane z pracą w korporacjach (w tym w bankach)”. Cieszę się, że Państwowa Inspekcja Pracy zajmie się tym nowym problemem. Jest to bardzo złożone zjawisko. Negocjując europejskie porozumienie w sprawie stresu dostrzegliśmy wiele spraw. Trudno zmierzyć stres. Nie mamy doświadczeń w jego diagnozowaniu. Myślę, że zarówno organizacje pracodawców, jak i związki zawodowe będą współpracowały w realizacji wspomnianego wyżej programu. Dotyka on zupełnie nowej sfery, która w coraz większym stopniu negatywnie wpływa na sytuację pracowników. Czynniki stresu związane są z technologią cyfrową i innymi elementami. Warto zwrócić na to uwagę. Są to zupełnie nowe zjawiska, które pojawiają się w naszej rzeczywistości.

Członek Rady Ochrony Pracy Marek Walczak:

Chciałbym wyrazić zadowolenie, że po 20 latach przerwy prezes Urzędu Dozoru Technicznego ponownie zasiada w Radzie Ochrony Pracy. Jest to niezwykle istotne dla instytucji, która również zajmuje się bezpieczeństwem i higieną pracy. Misją Urzędu

Dozoru Technicznego jest działaniem na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa eksploatacji urządzeń technicznych, które w większości są narzędziami pracy. Członkostwo prezesa UDT w Radzie Ochrony Pracy jest wspaniałą okazją do spojrzenia na problematykę bezpieczeństwa w szerszej perspektywie.

Chciałbym odnieść się do poruszonej w przedłożonym programie kwestii współpracy PIP z innymi organami i instytucjami. Sądzę, że współpraca PIP z Urzędem Dozoru Technicznego w ostatnich latach może być przykładem współpracy instytucji kontrolnych. Z satysfakcją odnotowałem, że w przedłożonym programie wskazano na współpracę PIP i UDT w zakresie promocji bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo techniczne, a także bezpieczeństwo pracy, zależy przede wszystkim od stanu świadomości społeczeństwa i pracowników.

Od 5 lat Polska należy do Unii Europejskiej. W tym czasie, w istotny sposób zostały zmienione przepisy dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa pracy. Niemniej jednak, nadal występuje rozbieżność między przepisami a świadomością społeczną. Jeżeli zabiegamy o realizację przepisów w zakresie bezpieczeństwa, to w istocie te działania dotyczą uświadomienia zagrożeń.

Widziałem wyemitowany przez TVN reportaż, który prezentował cyrkowe sztuki wykonywane przez pracowników na rusztowaniu. Ten reportaż musi robić duże wrażenie. Wpływa na świadomość zagrożeń związanych z pokazywanymi wyczynami.

Pan minister wspomniał, że w 2011 r. Państwowa Inspekcja Pracy przewiduje przeprowadzenie ok. 88 tys. kontroli. Urząd Dozoru Technicznego realizuje rocznie 600 tys. działań kontrolnych. Sądzę, że przedłożony program działania nie obejmuje wszystkich możliwych obszarów współpracy PIP i UDT. Jako prezes Urzędu Dozoru Technicznego chciałbym zadeklarować wsparcie dla Państwowej Inspekcji Pracy i jednocześnie gotowość do współpracy w realizacji zadań w przyszłym roku.

Członek Rady Ochrony Pracy Karol Bielski:

Zapoznałem się szczegółowo z programem działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. Sporo miejsca poświęca się tam prewencji wypadkowej czy środkom ochrony osobistej. Natomiast zbyt mało uwagi zwrócono na kwestie pierwszej pomocy, udziału instytucji szkolących we wdrażaniu zasad pierwszej pomocy oraz szkoleń pracowników w tym zakresie w wybranych zakładach pracy.

Proponuję umieszczenie w programie działania PIP sprawdzanie wdrożenia przez pracodawców zasad udzielania pierwszej pomocy w zakładach pracy. Jest to bardzo istotne, ponieważ właściwe udzielanie pierwszej pomocy, zwłaszcza w sytuacji wypadkowej, może przyczynić się do ograniczenia uszczerbku na zdrowiu, a nawet uratowania życia poszkodowanego pracownika.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Lista mówców została wyczerpana. Proszę pana ministra Zajęca o udzielenie odpowiedzi.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc:

Dziękuję za – jak zawsze – interesujące uwagi i opinie. Odpowiadając panu Karolowi Bielskiemu chciałbym zadeklarować, że zwrócimy uwagę inspektorom pracy na sprawdzenie w trakcie czynności kontrolnych przygotowania pracowników do udzielania pierwszej pomocy.

Cieszę się, że prezes Urzędu Dozoru Technicznego, pan Marek Walczak zasiada w Radzie Ochrony Pracy. Współpraca między PIP i UDT jest – w mojej ocenie – modelowa. Natomiast współpraca z inspekcją sanitarną wymaga w ostatnim czasie większego zaangażowania ze strony Państwowej Inspekcji Pracy. Założyliśmy wzrost naszych kontaktów o prawie 50%. Spróbujemy zrealizować wniosek, który pojawił się w dyskusji. Pojawia się jednak pewien dylemat. Urzędy mają określone zadania. Trudno jest ująć wszystkie kwestie w ramach współpracy. Urzędy kierują się głównie własnymi programami działania.

Pan dr Męcina zwrócił uwagę na ustawę anty kryzysową. Przypominam, że Państwowa Inspekcja Pracy monitoruje jej realizację. W naszej ocenie, nie jest w pełni wykorzystywana. Prowadzimy specjalne rejestry. Ta kwestia została jedynie zasygnalizowana w programie działania, ale to nie oznacza, że nie będziemy się nią zajmować.

Jesteśmy świadomi, że zjawisko stresu, zwłaszcza w korporacjach, jest dla nas nowym wyzwaniem. Kierownicy, a także pracownicy tych jednostek zwracają uwagę, że coraz więcej osób tam zatrudnionych leczy się w zakładach psychiatrycznych. Zamierzamy przedstawić Radzie informację w tej sprawie, w tym o kierunkach podejmowanych działań.

Problem niewypłacania wynagrodzeń ponownie stał się bardzo ważny. Zgodnie z umową społeczną, co kwartał przedstawiam sytuację w tym zakresie. To zagadnienie – obok wypadków przy pracy – traktujemy jako priorytetowe. Zaprosiłem na spotkanie przedstawicieli głównych central związkowych – NSZZ „Solidarność”, OPZZ, FZZ oraz przedstawicieli organizacji pracodawców – Pracodawcy RP, Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” i BCC. Celem tego spotkania było wspólne zastanowienie się nad poprawą sytuacji.

Przypominam, że inspektor pracy nie ma prawa badania ksiąg finansowych pracodawcy. Musi polegać na jego oświadczeniu. Musimy zastanowić się, w jakich sytuacjach pracodawca nie płaci, bo nie może, a w jakich nie płaci, bo nie chce. Poleciałem inspektorom przeprowadzenie indywidualnych rozmów z pracodawcami w przypadku stwierdzenia, że sytuacja się powtarza.

Zatrudnienie osób niepełnosprawnych jest dla PIP szczególnie istotnym zagadnieniem. Zabiegam o pozyskanie środków unijnych na przedstawienie standardowego wyposażenia stanowisk pracy dla osób z konkretną niepełnosprawnością. Nasze starania dotychczas nie przyniosły skutku. Jestem jednak optymistą. Może Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dostrzeże wreszcie w Państwowej Inspekcji Pracy partnera w realizacji tego zagadnienia.

Problematyka czasu pracy ma dla nas wymiar szczególnie dramatyczny. W Komisji Trójstronnej są nasze wnioski de lege ferenda. Prace trwają. Niestety, czas płynie. Katastrofa kolejowa, która wydarzyła się ostatnio pod Białymstokiem, jest przykładem wpływu zmęczenia człowieka na procesy pracy. W niektórych zawodach, w których wymagana jest szczególna sprawność psychofizyczna, staje się praktyką, że pracownicy wykonują pracę na kilku etatach, co powoduje duże zmęczenie. Będziemy zabiegać, aby ta kwestia była przedmiotem analizy Komisji Trójstronnej.

Jeśli chodzi o budownictwo, to zmieniamy strategię. Zachęcamy generalnych wykonawców do rozpoczęcia – wspólnie z PIP i związkami zawodowymi – monitoringu u podwykonawców. Prawo zamówień publicznych – o czym wspomnieliśmy pan Janowski – nie nakłada żadnych obowiązków poza kryterium najniższej ceny. Praktyka zmierza w niebezpiecznym kierunku. Znamy przykłady oszczędzania na wykonaniu stosownych zabezpieczeń kosztem życia ludzkiego.

Otwarcie PIP na facebook spowodowało, że obywatele zaczynają do nas nadsyłać informacje o zauważonych nieprawidłowościach i zagrożeniach. Zabiegałem o środki unijne – chodziło o kwotę 10 mln zł – na wyposażenie PIP w lepszy sprzęt. Na razie jest to niemożliwe. Będziemy starali się sukcesywnie rozwiązywać problem dostępu do Inspekcji.

W parlamencie jest projekt budżetu. Oczekujemy na efekty prac. W dyskusji pytano o środki przeznaczone na działalność PIP. Zaplanowano wydatki w kwocie ok. 300 mln zł oraz 2800 etatów. Zabiegamy o dodatkowe etaty. Wiemy, że ustawa o budżecie zawiesiła możliwość uzyskania dodatkowych etatów. Obecne zatrudnienie wynosi 2700 pracowników, w tym ponad 1500 inspektorów pracy.

Przy pomocy tej kadry będziemy starali się wykonać te – rzeczywiście dość ambitne i rozbudowane – zadania. Niestety, w ub. r. uwzględniając trudną sytuację budżetu państwa podjąłem decyzję o niepodwyższaniu uposażeń inspektorów pracy. Ta decyzja ma swoje konsekwencje w bieżącym roku. Będziemy oczekiwali na spełnienie postulatu, aby płaca inspektora pracy była adekwatna do poziomu jego zaangażowania i samodzielnego wykonywania czynności.

Ustawa o emeryturach pomostowych stanowi dla nas poważny problem, który monitorujemy wspólnie z resortem pracy i polityki społecznej oraz Centralnym Instytutem Ochrony Pracy. Wzrasta liczba spraw zgłaszanych Państwowej Inspekcji Pracy. Liczę

na współpracę z pracodawcami i związkami zawodowymi w realizacji trudnych zadań w tym zakresie.

Pan Zdzisław Trela wspomniał o konieczności spojrzenia na zagadnienie z perspektywy pracodawcy. Przypominam, że działamy w obszarze wyznaczonym przez prawo. Do zadań Państwowej Inspekcji Pracy nie należy sprawdzanie, czy w hipermarketach piecze się chleb. Jest to kompetencja inspekcji sanitarnej.

Staramy się dostrzegać pracodawcę. Uważam, że należy zintensyfikować szkolenia dla pracodawców. Będziemy podejmować działania w tym kierunku. Zwracam jednak uwagę, że dysponujemy określonymi środkami. Mam nadzieję, że od 1 stycznia przyszłego roku, kiedy w strukturze Państwowej Inspekcji Pracy zostanie włączony Ośrodek Szkolenia PIP im. prof. Jana Rosnera we Wrocławiu, będziemy mogli lepiej rozwiązywać sprawy szkoleń. Środki zostaną przeznaczone na szkolenia inspektorów pracy, szkolenia społecznych inspektorów pracy oraz szkolenia dla pracodawców. Zapotrzebowanie na te szkolenia jest dość duże.

Chciałbym zwrócić uwagę, że coraz więcej pracodawców uczestniczy w konkursach organizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Dobrowolnie poddają się audytowi PIP, co świadczy o ich zaufaniu do obiektywnego spojrzenia inspekcji pracy. W dniu dzisiejszym wręcz kolejne statuetki laureatom konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Promujemy w ten sposób pracodawców, którzy przestrzegają prawo i nawiązują dialog z pracownikami. Z satysfakcją odnotowuję, że pracodawcy dostrzegają, iż certyfikat „Złota lista pracodawców PIP” stanowi dla nich atut w pozyskiwaniu coraz lepszej kadry.

Uważam, że ocena pana senatora Rulewskiego jest nieco krzywdząca. Zwracam uwagę, że ZUS przekazuje swoje dane Państwowej Inspekcji Pracy. Rozpoczęliśmy współpracę w zakresie analizy wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Jest to ogromne pole do działania. Na bazach danych ZUS, PIP i innych możemy – przy udziale CIOP – w sposób bardziej pełny planować i monitorować sytuację w ochronie pracy oraz wypadki przy pracy.

Chciałbym wyjaśnić, że kontrola planów BIOZ nie należy do kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy, lecz Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Ustaliliśmy z głównym inspektorem nadzoru budowlanego, że inspektor pracy jest zobowiązany powiadamiać GUNB, że plan BIOZ nie spełnia swoich funkcji. Współpraca w tym zakresie będzie nadal rozwijana. Wczoraj lub przedwczoraj podpisałem dokument skierowany do GUNB, w którym wnosimy o odebranie niektórym osobom uprawnień do sprawowania samodzielnych funkcji w budownictwie. Oczekujemy na decyzję komisji, która przyzna je te uprawnienia.

Pan Zbigniew Janowski wspomniał o małej liczbie kierowników budów. Inspektorzy pracy często słyszą, że kierownicy nie mogą być jednocześnie w kilku miejscach. Dla nas nie są to żadne argumenty, chodzi przecież o bezpieczeństwo pracy.

Rozwijamy działalność prewencyjną. Cieszę się, że kampanie organizowane przez PIP, z udziałem specjalistycznych firm, przynoszą efekty. Będziemy kontynuować te działania.

Przygotowanie inspektorów pracy ma dla nas priorytetowe znaczenie. Przypominam, że PIP jest chyba ostatnim organem państwa, którego przedstawiciel samotnie wykonuje czynności kontrolne. Chciałbym podkreślić, że inspektorzy pracy działający w bardzo ciężkich warunkach potrafią przestrzegać wszelkich stosownych procedur. Skierowano jedynie trzy informacje o podejrzeniu zachowań korupcyjnych.

Chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że Państwowa Inspekcja Pracy musi działać w obszarze wyznaczonym przez prawo. Proponujemy pewne zmiany legislacyjne, ale ich dalsze losy nie zależą od nas. Z satysfakcją odnotowuję rozpoczęcie w Komisji Trójstronnej trudnych negocjacji nad czytelniejszym sformułowaniem przepisów prawa.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Dziękuję panu ministrowi za udzielenie odpowiedzi. Dyskusja została już zamknięta. Dlatego wyjątkowo udzielię głosu panu Jerzemu Langerowi.

Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Chciałbym przypomnieć, że w ostatnich latach budżet Państwowej Inspekcji Pracy był zmniejszany. Uważam, że w stanowisku dotyczącym programu działania PIP Rada powinna zwrócić się do parlamentu nie tylko o niezmnieszenie, lecz o zwiększenie budżetu PIP w celu umożliwienia Inspekcji zrealizowania planowanych działań.

Pan dr Męcina wspominał o stresie. Chciałbym zwrócić uwagę, że stres nie jest nowym zjawiskiem, lecz nowym tematem, którym zajmują się różne środowiska. Stres towarzyszy wielu zawodom. Jest powodem negatywnych zjawisk w relacjach międzyludzkich.

Pan główny inspektor pracy wspominał o ostatniej katastrofie kolejowej. Chciałbym zaznaczyć, że stres jest również spowodowany zjawiskiem, o którym była już mowa. W Europie Polska stała się liderem w zakresie pozakodeksowych form zatrudnienia. Chodzi nie tylko o umowy zlecenia, ale także o samozatrudnienie oraz wykorzystywanie pracowników przez agencje pracy tymczasowej. Pracownicy czują się zagrożeni nie tylko przez warunki pracy, ale również przez warunki zatrudnienia.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Stanowisko w sprawie programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. przygotowuje pan przewodniczący Zbigniew Żurek przy współudziale członków Rady, którzy zgłoszą swoje uwagi dotyczące omawianego zagadnienia.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Chciałbym poinformować, że 2 grudnia br. o godz. 13:00 w siedzibie Rady można będzie wymienić poglądy na temat projektu stanowiska.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Przechodzimy do spraw bieżących. Jeśli chodzi o następne posiedzenie, to proponuję dwa terminy w zależności od terminu posiedzenia Sejmu. Posiedzenie Sejmu rozpoczyna się 14 grudnia. Nie znamy godziny rozpoczęcia. Jeżeli rozpocznie się po południu, od godz. 16:00, to proponuję, aby posiedzenie Rady odbyło się w godzinach rannych. Jeśli posiedzenie Sejmu rozpocznie się od rana, to proponuję zwołanie posiedzenia Rady 7 grudnia br. Na początku przyszłego tygodnia powiadomimy państwa o terminie grudniowego posiedzenia Rady.

Porządek dzienny – Warunki bezpieczeństwa w zakładach przemysłowych użytkujących materiały niebezpieczne w ilościach stwarzających ryzyko wystąpienia zagrożenia poza swoim terenem, innych niż zakłady kwalifikowane jako zakłady o dużym lub zwiększonym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej – materiał przygotowuje Państwowa Straż Pożarna i Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Informuje, że na grudniowym posiedzeniu Rady zostaną powołane 4 stałe zespoły problemowe: Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych, Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy, Zespół ds. Nauki, Edukacji i Promocji oraz Współpracy z Partnerami Społecznymi, Zespół ds. Skarg.

Sekretariat rozdał państwu deklaracje. Proszę o zgłoszenie akcesu do wymienionych zespołów do końca listopada.

Proszę o zgłaszanie propozycji tematów do planu pracy Rady na 2011 r. sekretariatowi w terminie do 10 grudnia.

Zwracam się z prośbą do członków Rady o przygotowanie not biograficznych w celu umieszczenia ich na stronie internetowej ROP.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach różnych? Nie widzę zgłoszeń.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.